

Trudny wiek – Korteż

Na chodniku twarzą budzę się
Z nosa krew
Na betonie studzi się
Przypominam sobie tylko gniew
Co ty o niej wiesz
Potem z bliska pięść
No i znów koszula brudzi się
Taki trudny wiek
Człowiek lubi gubić się
Chcę czy nie, trzeba wstać
To na pewno wiem
Głupio leżeć tak
To nie koniec
Na co czekasz
Choć się boję
To przecież nie uciekam
To nie koniec
Na co czekasz
Choć się boję
To przecież nie uciekam
Choć zacząłem, mnie nie boli mniej
Ale za to wiem
Jak nigdy co mi jest
Trzeba będzie nam tę rzekę przejść
Nie oszczędzaj się
Nie oszczędzaj mnie
Co poradzę, taki trudny wiek
Że więcej chcesz
Niż to co już umiesz znieść
Chodź do mnie, gryź i kop
Aż opadniesz z sił
Aż ci minie złość
To nie koniec
Na co czekasz
Choć się boję
To przecież nie uciekam

To nie koniec
Na co czekasz
Choć się boję
To przecież nie uciekam
To nie koniec
Na co czekasz
Choć się boję
To przecież nie uciekam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych